

Dwa przegrane finały ITF Polaków. Martyn Pawelski grał w Anglii, Maja Chwalińska w Tajlandii

maciej · 14 stycznia, 2024



W kończącym się tygodniu polscy tenisiści i tenisistki uczestniczyli także w imprezach ITF. Przed szansą sięgnięcia po tytuły mistrzowskie stanęli w grze pojedynczej Martyn Pawelski oraz w grze podwójnej Maja Chwalińska, ale turniejowych triumfów cieszyli się ostatecznie ich przeciwnicy.

Kyle Edmund lepszy w finale

Martyn Pawelski (550. ATP) wziął udział w turnieju halowym ITF M25 w Loughborough w Anglii. Polak już na początek odniósł spory sukces, wygrywając z rozstawionym z numerem trzecim, klasyfikowanym w światowym rankingu o ponad 200. lokat wyżej Łotyszem Robertem Strombachsem (345 ATP) 7:6 (5), 6:4. W dalszej fazie zawodów Martyn Pawelski uporał się kolejno z Francuzem Amaury Raynelem (635 ATP) zwyciężając 6:4, 6:4, z Brytyjczykiem Antonem Matusevichem (430. ATP, nr 8 turnieju) 6:4, 6:7 (4), 6:2 oraz w półfinale z Amerykaninem Cannonem Kingsleyem (487 ATP, turniejowy nr 7), którego pokonał 3:6, 6:3, 7:6 (4) i zameldował się w finale.

W meczu o tytuł przeciwnikiem Martyna Pawelskiego był brytyjski tenisista Kyle Edmund (539. ATP, w 2018 roku był 14. rakieta świata)). Martyn Pawelski stoczył z Brytyjczykiem wyrównany trwający godzinę i 55 minut pojedynek, ale okazał się mniej skuteczny od rywala przegrywając 4:6, 4:6.



Form Follows **Fun**
Introducing the all new MUSE

Polak ma czego żałować, miał bowiem w niedzielnym meczu wiele szans, by finał potoczył się zupełnie inaczej. O losach seta otwarcia przesądził jeden break, zdobyty przez Kyle Edmunda na 4:3, kilka minut po tym, jak gemie szóstym Brytyjczyk utrzymał serwis broniąc break-pointa. Również po stracie podania Martyn Pawelski miał jeszcze możliwość odwrócenia przebiegu seta, lecz w gemie ósmym ponownie nie wykorzystał break-pointa.

Brytyjczyk, który z dwóch break-pointów w secie otwarcia (pierwszego wypracował w najdłuższym gemie trzecim) jeden zamienił na przełamanie, miał problemy z zamknięciem przy własnym serwisie pierwszej odsłony finału, ale trzecią piłkę setowa jednak wykorzystał zwyciężając w trwającym 61 minut secie 6:4.

Drugą odsłonę meczu finałowego Martyn Pawelski rozpoczął wprawdzie źle już na początek tracąc serwis, ale po tym jak otworzył po swojej, stronie wynik drugiego seta utrzymując w gemie trzecim podanie po obronie czterech break-pointów, miał w dalszej fazie seta aż cztery okazje na re-break, które niestety – po dwie w gemach szóstym i ósmym – zaprzepaścił.



Martyn Pawelski walczył do końca, w gemie dziewiątym przedłużył jeszcze rywalizację przy własnym serwisie broniąc cztery pikli meczowe, a w gemie dziesiątym, gdy Kyle Edmund serwował po tytuł – Polak prowadził 30:0, ale ma więcej 29-lletni Brytyjczyk już Martynowi Pawelskiemu nie pozwolił kończąc finał zwycięstwem 6:4, 6:4. Piąta piłka meczowa okazała się już ostatnią.

Polka i Japonka o krok od tytułu



Szanse na sięgnięcie po tytuł mistrzowski, tyle że w grze podwójnej turnieju ITF W50 w Nonthaburi w Tajlandii, miała z kolei Maja Chwalińska (361. WTA), lecz w parze z Japonką Yuki Naito przegrała sobotni finał.

Duet Chwalińska/Naito pokonał w turnieju reprezentantki Tajlandii Chompoothip Jundakate i Watsachol Sawatdee 6:3, 6:0, meksykańsko-amerykańską parę Fernanda Contreras /Carherine Harrison 6:3, 6:4 oraz w półfinale rosyjską parę Jekaterina Maklakova/Jekaterina Yashina 6:3, 7:6 (0). W finale Polka i Japonka nie sprostały duetowi czesko-rosyjskiemu Anna Siskova/Ksenia Zaytseva przegrywając decydujący o tytule mecz po wyrównanej rywalizacji w dwóch setach 5:7, 6:7 (3).

Porażka Kamila Majchrzaka w ćwierćfinale



Ani Martynowi Pawelskiemu w grze podwójnej, ani Mai Chwalińskiej w grze pojedynczej, jak również innym reprezentantom Polski nie wiodło się już tak dobrze. Nawet Kamil Majchrzak, który wrócił na korty po 13-miesięcznej dyskwalifikacji i w pierwszym turnieju ITF w Monastyrze w Tunezji triumfował, w drugim turnieju w tym mieście został wyeliminowany w ćwierćfinale.

Daniel Michalski nie dał rady

Na koniec dodajmy, że Daniel Michalski, który w poniedziałkowym (15. stycznia 2024) notowaniu rankingu ATP stracił miano drugiego polskiego tenisisty na rzecz Maksa Kaśnikowskiego, także w przyszłym tygodniu nie poprawi swojego rankingowego dorobku, bowiem w niedzielę 14 stycznia odpadł w kwalifikacjach challengeru ATP Nonthaburi 3 w Tajlandii, przegrywając 1:6, 3:6 z Chińczykiem Yan Bai.

Krzysztof Maciejewski



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/dwa-przegrane-finaly-itf-polakow-martyn-pawelski-gral-w-anglii-maja-chwalinska-w-tajlandii/>